

# Kashell, Wk\*rw

pewne sytuacje wywołują we mnie Wk\*rw  
nie liczą się racje biorę kolizyjny kurs  
i nie mów mi że zachowuję się jak furia  
ja przez słowa te jeszcze bardziej się wku\*wiam  
coraz trudniej jest mieć wszystko gdzieś  
czy w ogóle to podejście ma jakiś sens  
jak nie możesz zrobić nic daj sobie spokój  
a na każdym kroku czyha beczka prochu

nie mogę normalnie nigdzie już dojechać  
żeby jakaś pizda nie siedziała mi na plecach  
bez znaczenia temat artykułu, który czytam  
w komentarzach i tak dominuje polityka  
ludzie cisną sobie bez opamiętania  
bronią prawa swobodnego obrażania  
co chwila nowy między nami staje mur  
nie masz na to głowy to zostaje Wk\*rw

cdn